

Rok XXVIII Nr 6/324

CZERWIEC 2025

Głos

św. Antoniego

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
www.antoni.lublin.pl

MOTTO MIESIĄCA

Niech pokój będzie z wami wszystkimi.
[...] Jesteśmy uczniami Chrystusa.
Chrystus idzie przed nami. Świat
potrzebuje Jego światła. Ludzkość
potrzebuje Go jako pomostu, by mógł
do niej dotrzeć Bóg i Jego miłość.

Papież Leon XIV



Leo P.P. XIV

Papież Jezusowego Pokoju

Obradujące w Kaplicy Sykstyńskiej konklawe, 8 maja 2025 roku wybrało 267. biskupa Rzymu. Został nim kardynał Robert Francis Prevost ze Stanów Zjednoczonych, który przyjął imię Leon XIV. Ma on 69 lat i jest pierwszym papieżem augustianinem, a drugim po Franciszku papieżem z kontynentu amerykańskiego, choć w przeciwieństwie do poprzednika pochodzi z Ameryki Północnej.

Robert Francis Prevost urodził się 14 września 1955 roku w Dolton, w rodzinie nauczyciela Louisa i bibliotekarki Mildred jako trzeci syn. Robert już jako nastolatek wyróżniał się głęboką wiarą. Na przedmieściach Chicago w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny od najmłodszych lat służył jako ministrant, lektor i wolontariusz. Śpiewał w chórze kościelnym. Zanim został duchownym, był naukowcem. Z wykształcenia jest matematykiem.

Jego droga do kapłaństwa rozpoczęła się w 1977 roku, gdy wstąpił do Zakonu św. Augustyna. W 1981 roku złożył profesję wieczystą, a w 1982 roku przyjął święcenia kapłańskie w Rzymie. W latach 1985–1986 i 1988–1998 pracował w Peru, gdzie służył jako proboszcz, misjonarz, wykładowca i urzędnik diecezjalny. W 1987 r. uzyskał tytuł doktora z prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza w Rzymie. W 2001 roku ks. Prevost objął funkcję przełożonego generalnego augustianów, którą pełnił przez 12 lat.

W święto Matki Bożej z Guadalupe 12 grudnia 2014 r. w katedrze św. Marii w Chiclayo otrzymał święcenia biskupie. W 2020 roku został administratorem apostolskim diecezji Callao, a w 2023 roku papież Franciszek powołał go na prefekta Dykasterii ds. Biskupów i przewodniczącego Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej, nadając mu tytuł arcybiskupa ad personam. Jako prefekt Dykasterii ds. Biskupów, odgrywał kluczową rolę w rekomendowaniu nowych biskupów, co czyniło go jednym z najbardziej wpływowych hierarchów w Kościele.

Konsystorz 30 września 2023 r. wyniósł go do godności kardynała diakona z kościołem tytularnym św. Moniki w Rzymie, a 6 lutego 2025 roku został podniesiony do rangi kardynała biskupa diecezji Albano - jednej z siedmiu najstarszych diecezji suburbikarnych, czyli otaczających Rzym, tradycyjnie zarezerwowanych dla najwyższych hierarchów Kościoła katolickiego.



Jego zawołaniem biskupim są słowa „In Illo uno unum” – „W Nim stanowimy jedno” - zaczerpnięte z Objawień św. Augustyna do Psalmu 127, podkreślające, że „choć my, chrześcijanie, jesteśmy liczni, w Chrystusie stanowimy jedno”.

Herb Leona XIV to tarcza podzielona ukośnie na dwie części. W górnej części znajduje się błękitne tło, na którym widnieje biała lilia – symbol czystości oraz Maryi. Dolna część ma jasne tło i przedstawia obraz nawiązujący do Zakonu św. Augustyna: zamkniętą księgę, na której spoczywa serce przeszyte strzałą. Ten symbol odnosi się do doświadczenia nawrócenia św.

Augustyna, które sam wyjaśnił słowami: „Vulnerasti cor meum verbo tuo” – „Przeszyłeś moje serce swoim słowem”.

Papież posługuje się biegle językiem angielskim, hiszpańskim, portugalskim, włoskim i francuskim. Ponadto potrafi czytać w języku niemieckim i po łacinie. Jego ulubionym sportem jest tenis. „Uważam się za tenisistę-amatora” – twierdzi Leon XIV.

Kardynał Prevost wielokrotnie był w Polsce. Kiedy przyjechał do Krakowa, był zachwycony miastem. W czasie jednej z wizyt w Krakowie przyjmował ślubu zakonne ks. Piotra Lamprechta, augustianina. W rozmowie z *Dziennikiem Polskim* ks. Lamprecht powiedział o papieżu Leonie XIV: „On nie gra, jest sobą, nie zakłada żadnych masek, jest bardzo naturalny. Niektórym może się wydawać, że skoro to Amerykanin, to będzie nadmiernie wyluzowany. Nic z tych rzeczy. Leon XIV jest wyważony, ale nie sztywny”.

Podczas audyencji generalnej na Placu św. Piotra w środę 28 maja 2025 r. papież zwrócił się do Polaków: „Pozdrawiam pielgrzymów polskich. Dziś wspominamy bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego, waszego Prymasa Tysiąclecia, który w czasach prześladowań Kościoła w Polsce – pomimo uwięzienia – pozostał pasterzem wiernym Chrystusowi. Poprzez ofiarę i dialog budował jedność w Kościele i społeczeństwie. Niech jego świadectwo inspiruje was do troski o Kościół i Ojczyznę. Z serca wam błogosławię”.

Ewa Kamińska

ŻYCZENIA JUBILEUSZOWE

W czerwcu rocznice święceń kapłańskich obchodzą: ks. Prałat Marian Matusik (56. rocznica – 17 czerwca), ks. Andrzej Boryc (25. rocznica – 10 czerwca), ks. Marcin Rejak (12. rocznica – 1 czerwca), ks. Daniel Mazurek (11. rocznica – 7 czerwca).

Z okazji rocznic święceń kapłańskich, naszym Drogim Kapłanom składamy serdeczne życzenia zdrowia, opieki Bożej i darów Ducha Świętego oraz wstawiennictwa św. Antoniego. Bóg zapłać za pełne poświęcenia zaangażowanie w posługiwanie duszpasterskie Bogu i ludziom oraz za cierpliwość, zrozumienie i uśmiech.



Temat: Papież Leon XIV

Czerwcowe wydanie *Głosu św. Antoniego* poświęcone jest nowo wybranemu papieżowi Leonowi XIV. Poszczególne artykuły przybliżają jego osobę, dzięki czemu możemy poznać jego życie, upodobania, zdolności oraz jego herb, a także jego poprzedników noszących imię Leon.

Z uwagą słuchaliśmy jego pierwszych słów i homilii, które już wygłosił. Pierwsze pozdrowienie nowego Papieża z Logii Błogosławieństw Bazyliki Watykańskiej zjednało serca wszystkich słuchających. „Niech pokój będzie z wami wszystkimi, najdrożsi bracia i siostry. Takie było pierwsze pozdrowienie Chrystusa zmartwychwstałego, Dobrego Pasterza, który oddał życie za Bożą owczarnię. Ja także chciałbym, by to pozdrowienie pokoju dotarło do naszych serc, dotarło do waszych rodzin, do wszystkich ludzi, gdziekolwiek się znajdują, do wszystkich ludów, do całej ziemi. Pokój wam!”.

W Niedzielę Dobrego Pasterza 11 maja w krypcie Bazyliki Świętego Piotra w swojej homilii Leon XIV podkreślał wagę uważnego słuchania Boga i drugiego człowieka, by budować mosty porozumienia. Przypominają się słowa św. Jana Pawła II - „Wy nie klaskajcie, wy mnie słuchajcie”.

W Niedzielę Dobrego Pasterza 11 maja minęła 10. rocznica śmierci ks. Prałata Stanisława Roga, pierwszego proboszcza i budowniczego naszego kościoła. W gazetce zamieszczona jest obszerna relacja z tego dnia i zdjęcia. Wspominamy również dzień 13 czerwca 2015 roku, kiedy ks. Marek Urban został uroczystie wprowadzony do naszej parafii w czasie głównej Mszy Świętej odpustowej.

Wielu kapłanów obchodzi obecnie rocznice swoich święceń kapłańskich. W czerwcu nasz wikariusz ks. Andrzej Boryc obchodzi srebrny Jubileusz Kapłański. Wszystkim kapłanom życzymy obfitości łask Bożych i opieki Maryi, Matki Kapłanów oraz wzrastania w świętości. Zapewniamy o modlitwie.

Czerwiec poświęcony jest Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Nabożeństwo do Serca Jezusowego jest ściśle związane z objawieniami we Francji. W 1673 roku Jezus ukazał się wizytce św. Małgorzacie Marii Alacoque podczas rekolekcji poprzedzających obłóczyny. Widzenie powtarzało się czterokrotnie. Zbawiciel nakazał szerzenie kultu swego Serca. Powiedział: „To nabożeństwo jest ostatnim wysiłkiem Jego miłości i będzie dla ludzi jedynym ratunkiem w ostatnich czasach. Będzie jakby odkupieniem miłosnym, oswobodzeniem ich z mocy księcia ciemności. Będzie pewnego rodzaju słodką wolnością dla nas w królestwie Jego miłości”. W naszym kościele nabożeństwa czerwcowe są codziennie o godzinie 17.30.

Przed nami Rekolekcje Antoniańskie, które będzie prowadził znany nam Ojciec Wiesław Zielonka OMI. W uroczystość odpustową tradycyjnie będziemy święcić lilie i chlebki. Głównej Mszy Świętej o godz. 18.00 będzie przewodniczył, nasz Rodak, Biskup Artur Miziński.

W niedzielę 15 czerwca odbędzie się festyn parafialny pod hasłem „Maryja jest naszą nadzieją”. Już teraz rezerwujemy czas na te ważne wydarzenia.

Redaktorzy

Ewa i Tomasz Kamiński

- 2 Papież Jezusowego Pokoju — oprac. Ewa Kamińska
- Życzenia jubileuszowe
- 4 Trzej papieże o imieniu Leon — Mirosław Urbaniak
- 5 Pierwsze reakcje i opinie o Leonie XIV — oprac. Tomasz Kamiński
- 6 Pan nie opuszcza nigdy swego ludu — Mateusz Ściuba
- 6-9 Żyje w naszej wdzięcznej pamięci — Ewa i Tomasz Kamiński
- 9-10 Ksiądz, pasterz, ojciec duchowy — ks. dr Tomasz Adamczyk
- 10-11 Plurimos Annos! — Ewa Kamińska
- 12 I Komunia Święta — 17.05.2025 — Ewa i Tomasz Kamiński
- Nabożeństwo majowe przy figurze św. Józefa
- 13 Z troską o każde życie — Ewa i Tomasz Kamiński
- 14 Niech wzrok sięga Jasnej Góry. Nabożeństwo majowe przy kapliczce MB z Lourdes — Ewa i Tomasz Kamiński
- 15 Potrzebne są nasze małe ofiary — ks. Daniel Mazurek
- Jubileusze kapłańskie
- 16 Spotkanie Towarzystwa Przyjaciół Seminarium
- 17 Czerwiec w parafii
- Intencje modlitewne na czerwiec — Odeszli do Pana
- 18 Kiermasz harcerek
- Z homilii papieża Leona XIV
- Rekolekcje i odpust parafialny—ogłoszenie
- 19 Chleb i lilie św. Antoniego Padewskiego — ETK
- 20 Festyn Parafialny — plakat. Projekt Łukasz Hapka

Głos św. Antoniego — Pismo parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin
mail: antoniglos@gmail.com; t. 8174770 75
Zespół redakcyjny:

Ewa i Tomasz Kamiński, Dorota Baranowska, Beata Filipowicz, Mirosław Urbaniak, Agata Mazurek, Mateusz Ściuba
Rada programowa: ks. Proboszcz Marek Urban, ks. Prałat Marian Matusik
Druk: *Polihymnia*

Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania i skracania wszystkich tekstów oraz zmianę tytułów bez uprzedniego zawiadomienia autorów



Trzej papieże o imieniu Leon



Wśród poprzedników Leona XIV, którzy obrali to imię przy wyborze na Stolicę Piotrową, w sposób szczególny wybijają się postacie trzech papieży. Ich pontyfikaty dzielą co prawda całe wieki, nietrudno jednak dostrzec pewne wspólne łączące je elementy. Z pewnością wybór takiego, a nie innego imienia przez każdego kolejnego papieża niesie ze sobą pewnego rodzaju deklarację ideową, odwołanie i refleksję nad tymi elementami przeszłości, w których kolejny następca św. Piotra, tworząc program swoich działań duszpasterskich, upatruje dla siebie w pewnym stopniu źródło inspiracji.

Przywołując postaci tych papieży warto zwrócić uwagę, że czasy, w których przyszło im stać na czele Kościoła, były pełne niepokoju i zamętu. Kryzys dotyczył nie tylko samej instytucji, ale całej szeroko pojętej rzeczywistości, także w wymiarze społecznym i kulturowym.

Mirosław Urbaniak



Pontyfikat św. Leona I Wielkiego (440-461) przypadł na czasy ostatecznego rozkładu zachodniej części Cesarstwa Rzymskiego. Na gruzach odchodzącego w przeszłość świata kultu-

ry antycznej i religii pogańskich, rosło w siłę chrześcijaństwo, którego wyznawcy już od przeszło stu lat, od czasów Konstantyna Wielkiego mogli cieszyć się swobodą wyznania. Mimo to, chrześcijaństwo jako relatywnie młoda religia, wciąż było jeszcze w fazie kształtowania i ustalania swoich dogmatów. Nie brakowało w związku z tym sytuacji, gdy do głosu i znaczenia dochodzili zwolennicy różnorakich herezji, z których w czasach Leona I szczególnie groźne dla spójności wyznania okazały się nestorianizm i monofizytyzm.

Nestorianie zaprzeczali istnieniu w Zbawicielu dwóch natur – Boskiej i ludzkiej oraz negowali status Maryi jako Matki Bożej. Monofizyci z kolei uważali, że w Chrystusie istnieje tylko jedna – Boska natura, umniejszając zupełnie znaczenie Jego natury ludzkiej. Papież Leon w sposób zdecydowany, poprzez szereg listów i pism wyraził zdanie Kościoła twierdząc, że Chrystus był zarówno prawdziwym Bogiem, jak i prawdziwym człowiekiem.

Dzielnie stawał też Leon w 452 r. w obliczu najazdu wojowniczego plemienia Hunów, których wódz Attyła zamierzał zdobyć i spustoszyć Rzym. To właśnie papież wyjechał naprzeciw najeźdźców i skłonił Attyłę do rezygnacji z dalszego marszu na Rzym, co tradycja przypisuje również cudownej interwencji Świętych Piotra i Pawła, patronów Kościoła rzymskiego.



Św. Leon IX, którego pontyfikat trwał stosunkowo niedługo (1049-1054), jest przykładem na poparcie tezy, że długość rządów nie decyduje o ich doniosłości. Warto go

więc przypomnieć jako orędownika odnowy moralnej Kościoła poprzez wzmocnienie dyscypliny wśród duchowieństwa. Papież ten szczególnie zabiegał o przestrzeganie zasady celibatu, który nie był jeszcze wówczas w jednolity sposób przestrzegany w całym Kościele. Walczył również z symonią, zjawiskiem bardzo niekorzystnie wpływającym na wizerunek i autorytet Kościoła, a był to po prostu handel godnościami i urzędami kościelnymi, sakramentami i dobrami duchowymi. Szło też za tym uzależnienie duchowieństwa od władzy świeckiej i postępujące wśród niego zeświecczenie, które skutkowało zaniedbywaniem obowiązków duszpasterskich na rzecz troski o swe dobra doczesne. Temu wszystkiemu sprzeciwiał się Leon IX, szczególnie współpracując na polu odnowy Kościoła z zakonem benedyktynów.

Jeden z najdłuższych pontyfikatów, sprawowany w latach 1878-1903 przez Leona XIII, przebiegał z kolei w czasach odgórnie narzucanej społeczeństwu zachodniej Europy laicyzacji. Wrogi Kościołowi i religii katolickiej rząd liberalny, częstokroć będące pod wpływem tajnych stowarzyszeń, takich jak wolnomularstwo, dążyły do odrzucenia zasad religij-



nych w życiu politycznym i społecznym, zupełnego zmarginalizowania roli Kościoła i odsunięcia go od realnego wpływu na społeczeństwo.

Przemiany społeczne, rosnący wpływ idei komunistycznych w zmieniających się pod wpływem rozwoju przemysłu społeczeństwach, stały się dla Leona XIII impulsem do napisania jednej z najważniejszych encyklik w historii Kościoła – „Rerum novarum”. Tezy w niej zawarte sprawiły, że Leon XIII zyskał przydomek „papieża robotników”. Przede wszystkim, wg papieża, co jak na tamte czasy nie było oczywistością, państwo powinno zagwarantować ochronę pracownika poprzez zapewnienie niedzielnego odpoczynku, płacy minimalnej czy trwałości zatrudnienia. Podkreślał również znaczenie własności prywatnej i krytykował utopijne komunistyczne idee, nawołujące do jej zniesienia, a jednocześnie piętnował niepokonany pęd za zyskiem za wszelką cenę, kosztem innych.

Leon XIII był tercjarzem franciszkańskim oraz gorliwym propagatorem modlitwy różańcowej. Ustanowił także uroczystość Świętej Rodziny. Oprócz wspomnianej, doprawdy wspaniałej, napisanej pięknym, jasnym stylem encykliki, to właśnie ten papież jest autorem modlitwy do św. Michała Archanioła, którą napisał przynaglony przerażającą wizją złych duchów, jakiej doświadczył w Rzymie słuchając Mszy Świętej. Modlitwa ta odmawiana była po Mszy Świętej i choć przez pewien czas obowiązku tego zaniechano, jednak w ostatnich latach jej praktykowanie staje się coraz bardziej powszechne.

Wydaje się, że to właśnie dziedzictwo Leona XIII stanowiło inspirację dla obecnego papieża w wyborze takiego a nie innego imienia. Zaakcentował to w słowach skierowanych do Kolegium Kardynalskiego dwa dni po wyborze, kiedy podzielił się spostrzeżeniem, że dziś świat znajduje się w obliczu kolejnej wielkiej rewolucji przemysłowej i nowej rzeczywistości wynikającej dla człowieka w kontekście rozwoju sztucznej inteligencji. Zdaniem Leona XIV to „stanowi nowe wyzwania dla obrony ludzkiej godności, sprawiedliwości i pracy”. Jednak to Kościół może „zaofiarować wszystkim skarbiec swojego nauczania społecznego w odpowiedzi na te wyzwania”.

Źródła:

Prof. Grzegorz Kucharczyk. „Leon na Skale Piotrowej” - *Nasz dziennik* 12.05.2025
Zdjęcia: Wikimedia Domena Publiczna



Pierwsze reakcje i opinie o Leonie XIV

Oprac. Tomasz Kamiński

„Leon XIV będzie prowadził Kościół mądrze i stanowczo. Jest silną osobą, która wie, jak podejmować decyzje. Będzie prowadził pewny i odważny dialog ze współczesnym światem w jego różnych realiach. Będzie budowniczym mostów, a nie murów. Jego drogowskazem będzie Sobór Watykański II” – powiedział **kard. Giovanni Battista Re**. Podkreślił, że papież „ma doskonale przygotowanie doktrynalne i wielkie doświadczenie duszpasterskie”. Jego zdaniem Leon XIV „obudzi dobre energie w dzisiejszym społeczeństwie, a przede wszystkim wzmocni wiarę w Boga w świecie, który dziś często neguje Boga i żyje tak, jakby Bóg nie istniał”.

„To papież, który zna cały świat jako augustianin i misjonarz. Człowiek otwarty, który rozumie sprawy Kościoła” – powiedział o Leonie XIV Katolickiej Agencji Informacyjnej przewodniczący Episkopatu Polski **abp Tadeusz Wojda SAC**. Dodał, że „Trzeba się cieszyć, że jest to papież, który zna dobrze cały świat, bo będąc prefektem Dykasterii ds. Biskupów miał cały czas kontakt niemal z całym światem. Jako augustianin i misjonarz w Ameryce Łacińskiej zna kontekst świata misyjnego. Jest zatem dobrze przygotowany” – powiedział. Dodał, że poznał kardynała Roberta Prevosta i miał okazję z nim rozmawiać w grudniu 2024 roku w Rzymie. „Jest to człowiek otwarty, który rozumie sprawy Kościoła, żywo się Kościołem interesuje – zauważył. „Myślę, że jest to dobry wybór i cieszymy się z tego, że został wybrany” – powiedział przewodniczący Episkopatu Polski.

„Wybór nowego papieża to dla mnie zaskoczenie – zarówno ze względu na tempo decyzji, jak i osobę nowego Biskupa Rzymu. Przyjmuję ten wybór z wielką nadzieją” – powiedział dla Katolickiej Agencji Informacyjnej metropolita lubelski **abp Stanisław Budzik**, komentując wybór papieża Leona XIV.

Zwrócił uwagę, że dzień wyboru nowego papieża przypadł na uroczystość św. Stanisława, głównego patrona Polski. „To wymowny znak. Przez wieki św. Stanisław był symbolem jedności narodu w czasach rozbięcia dzielnicowego czy niewoli. Może i dziś jest to dla nas wezwanie do jed-

ności w podzielonym społeczeństwie” – powiedział. Zaznaczył, że spodziewał się raczej nowego imienia. „A tymczasem nowy papież nawiązał do Leona XIII – papieża, który przeszedł do historii m.in. dzięki przełomowej encyklice *Rerum Novarum*, otwierającej Kościół na sprawy społeczne i dialog ze światem pracy. To ważny sygnał” – zauważył. Dodał, że dla Polaków nie bez znaczenia jest fakt pochodzenia papieża z Chicago, miasta o silnych polskich tradycjach drugim po Warszawie pod względem liczby osób mówiących po polsku. – „To duchowy syn św. Augustyna, którego myśl jest wciąż żywa i aktualna. Sam pisałem doktorat o Augustynie i wiem, jak wielkie znaczenie ma jego nauka o niespokojnym sercu człowieka, które spoczywa dopiero w Bogu” – podkreślił. Zwrócił też uwagę na słowa *Pokój wam*, jakimi papież Leon XIV rozpoczął pontyfikat. To słowa Zmartwychwstałego Chrystusa skierowane do Apostołów. Oceniał, że w świecie pełnym napięć i konfliktów, jest to niezwykle ważne przesłanie.

Zdaniem Metropolity Leon XIV wniesie własny styl. „Najważniejsze jednak, by Kościół nie przestawał być dla świata znakiem jedności i głosił Ewangelię miłości” – powiedział abp Budzik.

Kard. Louis Tagle, Pro-Prefekt Dykasterii ds. Ewangelizacji, pierwszy raz spotkał kardynała Roberta Prevosta w Manili i w Rzymie, kiedy przyszły papież był przeorem generalnym augustianów. „Od 2023 r. współpracujemy razem w Kurii Rzymskiej – powiedział w wywiadzie. – Jest obdarzony głęboką i pełną cierpliwością zdolnością słuchania. Zanim podejmie decyzję, poświęca czas na dokładne rozeznanie i refleksję. Wyraża swoje uczucia i preferencje, ale bez chęci narzucania ich innym. Jest intelektualnie i kulturowo przygotowany, ale nie afiszuje się z tym. W relacjach międzyludzkich wnosi spokojne ciepło, ugruntowane poprzez modlitwę i doświadczenie misyjne. [...] Nie zapominając, że to łaska odgrywa główną rolę w posłudze Papieża Leona, uważam, że jego ludzka, kulturowa, religijna i misyjna formacja nadaje jego posłudze wyjątkowe oblicze. To dotyczy każdego papieża. Posługa Piotrowa – umacnianie braci i siostr w wierze w Jezusa,

Syna Boga Żywego – pozostaje niezmienna, ale każdy papież realizuje ją w swojej unikalnej ludzkiej tożsamości. [...] Doświadczenie wielokulturowe i wielokontynentalne Papieża Leona z pewnością będzie dla niego pomocą, a dla Kościoła - błogosławieństwem.

Metropolita krakowski **abp Marek Jędraszewski** cieszył się z wyboru Leona XIV: „Jesteśmy przekonani, że spełniły się te słowa, którymi dwa lata przed śmiercią kończył swój słynny *Tryptyk rzymski* św. Jan Paweł II Wielki” – powiedział, nawiązując do słów papieża Polaka: *On wskaże*. „Wskazał Leona XIV, za co niech będą Bogu dzięki” – podkreślił. W wypowiedzi na portalu metropolii krakowskiej wskazał, że imię Leon nawiązuje do Leona XIII, który „prowadził dialog z tamtym czasem, z tamtym światem w sytuacji dla Kościoła bardzo trudnej. To właśnie Leon XIII w czasie rozchwiania, pojawiania się doktryn negujących w ogóle istnienie Pana Boga [...], najpierw zadbał o to, żeby nauczanie Kościoła było bardzo jasne, bardzo precyzyjne, oparte na fundamentach i wiary, i metafizyki”.

Adam Sosnowski z Wydawnictwa „Biały Kruk” zauważył, że „w pierwszych kilkunastu dniach swojego pontyfikatu Leon XIV opiera się na tych czterech słowach: pokój, prawda, prawo i sprawiedliwość. To są cztery pojęcia, które papież Leon XIV wskazał jako zasadnicze wytyczne dla działalności Stolicy Apostolskiej i które nie tylko w Watykanie, ale i w Polsce i w całym pogrążonym w kryzysie świecie zachodnim są bardzo potrzebne. [...] Prawo jest oczywiste, bo Leon XIV z wykształcenia jest właśnie prawnikiem i będzie dążył do tego, żeby uporządkować Kościół i kurię rzymską. O sprawiedliwości i o pokoju mówił już nieraz, podobnie zresztą jak Franciszek. Ale być może [...] najgłębszą zmianą jest powrót do pojęcia prawdy jako centralnej kategorii teologicznej, dyplomatycznej i międzyludzkiej. I to jest nawiązanie do Benedykta XVI, który z prawdy uczynił fundament swojej doktryny, co wybrzmiało na przykład w jego orędziu na Światowy Dzień Pokoju, kiedy powiedział: *W prawdzie jest pokój*. [...] Dla Leona XIV prawda, to jest Osoba. Osoba przez duże O, czyli Chrystus, Logos.

Pan nie opuszcza nigdy swego ludu



Mateusz Ściuba

We wstępie papież powiedział o działaniu Boga jako Dobrego Pasterza podczas sede vacante, czyli okresu, w którym Stolica Apostolska była nieobsadzona po śmierci Franciszka. Papież przede wszystkim wyraził głęboki smutek całego Kościoła z powodu odejścia Ojca Świętego Franciszka, jak również podkreślił, jak wymowne było jego ostatnie błogosławieństwo w dzień Wielkanocy, które niejako nieświadomie zapewniło wiernym pokój i nadzieję na czas wyboru nowego pasterza Kościoła kato-

W niedzielę 18 maja odbyła się inauguracja pontyfikatu papieża Leona XIV. Od ogłoszenia kard. Prevosta na papieża w jego przesłaniu czytelne są dwa główne tematy - pokój i misyjność. Tak również było w homilii wygłoszonej podczas mszy św. inaugurującej pontyfikat nowego papieża - wzywał do niesienia pokoju ze zmartwychwstania Chrystusa na cały świat, także, a może przede wszystkim do najuboższych.

lickiego. Papież, dziękując Duchowi Świętemu za wybór kardynałów jego osoby na następcę św. Piotra, jednocześnie podkreślał, że stał się nim bez żadnych zasług, chcąc być sługą wiary dla wszystkich chrześcijan.

Misja miłości i jedności

Papież, nawiązując do ewangelicznych pytań Jezusa do św. Piotra o miłość, wskazuje drogi, którymi powinien się kierować obecny Kościół katolicki w celu zdobywania wiernych. Tak jak św. Piotr nauczył się miłości od samego Jezusa, tak samo my jako Jego uczni-

wie taką miłością powinniśmy się kierować na co dzień. Leon XIV podkreślał również, że taką samą Chrystusową miłością powinniśmy kochać wszystkich ludzi, również odmiennych od nas - w imię jedności Kościoła i świata, co - jak zauważa - będzie prowadzić do ograniczania krzywd wyrządzonych nieświadomie przez m.in. uprzedzenia czy lęk przed innym.

Duch misyjny

Papież wyjaśniał, jak powinna objawiać się misyjność naszej wiary. Jako chrześcijanie nie powinniśmy się czuć wywyższeni, a raczej przekazywać wiarę światu w celu osiągnięcia jej jedności na całym świecie, bez sztucznych podziałów. Papież Leon XIV, powołując się na słowa swojego poprzednika Leona XIII, podsumował, że wiara powinna objawiać się przede wszystkim na wspólnej drodze ku Bogu we wzajemnej miłości.

Żyje w naszej wdzięcznej pamięci

Ks. Stanisław Róg pod koniec grudnia 1985 roku został wyznaczony przez bp. Bolesława Pylaka do tworzenia nowej parafii w Lublinie. W styczniu następnego roku uzyskał pozwolenie na budowę kościoła. Formalnie parafia św. Antoniego Padewskiego erygowana została 6 marca 1987 roku. Ks. Róg związany był z nią 28 lat, aż do śmierci 11 maja 2015 roku.

Ewa i Tomasz Kamińscy

Był on kapłanem, który odcisnął także znaczący ślad w archidiecezji lubelskiej, będąc od 2009 roku moderatorem okręgu duszpasterskiego Lublin, a w latach 2010-2011 wikariuszem biskupim ds. formacji duchowej kapłanów Archidiecezji Lubelskiej. Cieszył się wielką sympatią i poważaniem.

Przez ostatnie 10 lat nasza parafia z dużym pietyzmem kultywuje pamięć o pierwszym proboszczu. Powstało wiele inicjatyw upamiętniających jego osobę. Tablica Pamięci przy wejściu do kościoła, Skwer im. ks. Prałata Stanisława Roga na Osiedlu Niepodległości, książka „Pasterz. Wspomnienia o księdzu Stanisławie Rogu”, nadanie jego imienia Domu Katechetycznemu i utworzenie w nim Kącika Pamięci, to tylko niektóre z nich. Żywa pamięć o ks. Stanisławie uwydatnia się w modlitwie m.in. w wypominkach listopadowych. Jego grób obok kaplicy na cmentarzu przy ul. Walecznych tonie w kwiatkach i zniczach.

W Niedzielę Dobrego Pasterza 11 maja 2025 r. uroczystie obchodziliśmy 10. rocznicę odejścia do Pana ks. Stanisława Roga. Przed

Mszą Świętą o godzinie 12.00 obok kościoła został poświęcony dąb „Stanisław”, pochodzący z Nadleśnictwa Biłgoraj, rodzinnej miejscowości ks. Roga. Dąb ma przypominać jego osobę, a także miejsce wiernych we wspólnocie Kościoła i powołanie do świętości.

Mszy Świętej przewodniczył ks. Andrzej Gołębiowski SDB. Homilię wygłosił ks. dr Tomasz Adamczyk, obaj pochodzący z parafii. Wśród

wielu kapłanów obecny był rodak, ks. Mateusz Wójcik oraz przyjaciele ks. Stanisława. Wśród licznie przybyłych na uroczystość wiernych była rodzina ks. Stanisława.

– „Myślmy dziś z wdzięcznością o śp. księdzu Stanisławie Rogu [...] Pierwszym proboszczu tej parafii. Dobrym księdzu. Pasterzu. Ojcu duchowym wielu z nas – powiedział w homilii ks. Tomasz. Przypomniawszy przesłanie - Zaangażujcie się w życie parafii. Niech to będzie wasz dom. Odmawiajcie różaniec. Przychodźcie do kościoła na adorację. Budujcie wasze relacje w oparciu o dobroć i życzliwość. Niech Chrystus będzie waszym przewodnikiem, dobrym pasterzem, który zaprowadzi was do domu Ojca.





– Tak też żył ks. Stanisław Róg – powiedział ks. Tomasz. – Był pasterzem, bo był ojcem. Nie tylko do nas mówił, ale umiał nas słuchać. Nie tylko budował kościół z cegieł, ale wspólnotę z ludzkich serc. Nie zasłonił sobą Chrystusa, tylko do Niego prowadził. A to jest właśnie największe podobieństwo ojca i pasterza: być znakiem i świadectwem obecności Boga, który troszczy się o człowieka, jak o swoje dziecko”.

Po Mszach Świętych prezentowany był film o ks. Stanisławie i jego dziedzictwie. Przygotował go przedstawiciel młodzieży Szymon Kalinowski. W kaplicy ustawiona została wystawa pt. „Dziedzictwo ks. Stanisława Roga”, wykonana przez Jerzego Pia-seckiego. Oprócz zdjęć zamieszczono fragmenty jego homilii zaczerpnięte z książki „Pasterz. Wspomnienia o ks. Stanisławie Rogu” z 2019 r.

Pięknie zaprojektowane przez Szymona Kalinowskiego karteczki z cytataми ks. Stanisława były wręcz rozchwytywane. Można też było nabyć płytę „In memoriam”, dedykowaną ks. Stanisławowi Rogowi, wydaną specjalnie na 10. rocznicę jego śmierci. Znalazły się na niej utwory organowe w wykonaniu Stanisława Maryjewskiego nagrane przed laty w kościele św. Antoniego.

„Kto zatrzymał się choć chwilę w środowisku parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie, bardzo szybko odkrył, że tego miejsca i wspólnoty nie pozna bez odniesienia do ks. prałata Stanisława Roga. — Napisał w słowie do płyty ks. Pro-



boszcz Marek Urban. – Pierwszy Proboszcz parafii i budowniczy kościoła, człowiek, o którym parafianie wspominają – troskliwy Ojciec, kapłan zapatrzonej w Chrystusa Dobrego Pasterza, Ojciec wielu powołań kapłańskich odszedł do wieczności 11 maja 2015 r. po kilku miesiącach choroby i cierpienia. Jego uśmiech, życzliwe słowo, troska o człowieka wpisały się żywym obrazem w historię parafii.

Dedykując tę płytę pamięci ks. Stanisława Roga, pragniemy jeszcze wypowiedzieć wdzięczność Bogu za posługę ks. Stanisława w naszej parafii. Niech ci, którzy usłyszą wspaniałe dźwięki organów z naszego parafialnego kościoła w wykonaniu Stanisława Maryjewskiego, włączą się w dziękczynienie za dar życia i posługi w naszej parafii naszego pierwszego Proboszcza. Niech może też odważnie odkryją swoją drogę do Boga i zaproszenie do zaangażowania się we

wspólnocie Kościoła. Tego uczył nas ks. Stanisław i choć już fizycznie nie ma go obok nas, ślady jego życiowych kroków prowadzą nas dalej... Dzięki również tym, którzy przyczynili się do powstania płyty: Stanisławowi Maryjewskiemu, wykonawcy utworów, obecnemu organście z Archikatedry Lubelskiej oraz Wiktorowi i Jackowi Flisom za techniczną koordynację przedsięwzięcia”.

„Moje związki z parafią pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie sięgają roku 1999 — wspominał w tekście do płyty Stanisław Maryjewski. — Przez rok jeździłem co sobotę rano z moim śp. Tatą na dwie godziny do kościoła, aby ćwiczyć na organach. Ksiądz Proboszcz Stanisław Róg przyjaźnił się blisko z moim śp. Tatą i pozwolił mi, młodemu adeptowi sztuki muzycznej, rozwijać na tych organach swoje umiejętności. Pewnie, gdyby nie ten darowany mi przez

(Ciąg dalszy na stronie 8)



Modlitwę prowadzili członkowie Rady Duszpasterskiej. Błogosławieństwa udzielił ks. Mariusz Salach.



Zdjęcia: Ewa Kamińska

(Ciąg dalszy ze strony 7)

Niego czas, dziś nie byłbym w tym punkcie życia, w którym jestem, a również i ta płyta pewnie by nie powstała. Nie mogę już słowami wyrazić księdzu Stanisławowi swojej wdzięczności za to, co dla mnie uczynił, niech więc zatem ta płyta będzie jej wyrazem. I tak jak różne są koleje losu człowieka, jak różne życiowe zmagania, tak różny jest charakter utworów organowych nagranych na tej płycie. Życzę zatem każdemu parafianinowi i każdemu słuchaczowi tej płyty, aby w brzmieniu tych pięknych organów w kościele św. Antoniego odnalazł portret dźwiękowy życia i duchowości ks. Stanisława, postaci tak pięknej i wyrazistej, i na zawsze już związanej z historią tego miejsca”.

Jak co roku o godz. 15.00 przy grobie ks. Stanisława Roga odmówiona została Koronka do Miłosierdzia Bożego. Ks. proboszcz Marek Urban zauważył, że zgromadzonych było tak dużo osób, jak w pierwszym roku po śmierci ks. Stanisława. Podkreślił, że mimo upływu lat nadal żyje on w ludzkiej świadomości, a jego myśli, dostępne na karteczkach, mogą być pomocą w drodze do nieba. Dziękował też pani Alfredzie i pani Teresie za troskę o grób, a panu Markowi za ogromną pomoc w różnych sytuacjach.

Zwieńczeniem dnia był koncert w duchu pamięci o ks. Stanisławie – w ramach VI Antoniańskich Koncertów Organowych – w wykonaniu Stanisława Maryjewskiego – organy i Dominika Bitnera – baryton.



Na cmentarzu byli: ks. prof. Stanisław Fel od początku związany z naszą parafią, ks. kan. Ryszard Wieczorek, przyjaciel ks. Stanisława Roga – na zdjęciu. Obecni byli także: ks. Mateusz Wójcik i ks. Franciszek Bednar, nasze siostry Betanki i rodzina ks. Stanisława Roga.

Na wstępie Stanisław Maryjewski wspominał, że dzięki ks. Stanisławowi Rogowi miał możliwość przez prawie dwa lata ćwiczyć grę na dużych organach, przygotowywać się do egzaminów i występów. – Cieszę się, że płyta „In memoriam” została wydana – powiedział. – Ks. Stanisławowi bardzo zależało, żeby ten instrument był zaprezentowany szerszemu gronu. Myślę, że dzisiaj z nieba uśmiecha się, że koncerty organowe mają kontynuację.

Koncert rozpoczął Stanisław Maryjewski, który wykonał „*Poemat na organy i obraz Humanae vitae*” swojego autorstwa – utwór z 2021 roku, poświęcony pamięci ks. Proboszcza Stanisława Roga. Podczas jego wykonywania prezentowane

były archiwalne zdjęcia ks. Stanisława.

Artyści zaprezentowali utwory barokowe, a także z XIX wieku oraz z początku wieku XX. Były to kompozycje organowe Jana Sebastiana Bacha, Marco Enrico Bossiego i Alfreda Hollinsa. Pieśni miały charakter religijny. Były to: *Aria nr 17: Dignare, o Domine* Jerzego Fryderyka Haendla oraz trzy pieśni *Ave Maria* – J.S. Bacha/Charles’a Gounoda, Camille’a Saint-Saënsa i Franza Schuberta oraz *Ave verum Corpus* tegoż kompozytora.

Artyści nagrodzeni zostali gromkimi brawami. – Dziękujemy zwłaszcza za szereg utworów Maryjnych, które w szczególny sposób wpisane były w duchowość ks. Stanisława – powiedział ks. proboszcz



EK. Stanisława Maryjewski i Dominik Bitner

Marek, dziękując za piękny i wzruszający koncert.

Następny koncert organowy odbędzie się 8 czerwca po Mszy Świętej o 18.00. Wystąpi Zbigniew Gach ze Słupska.

Ksiądz, pasterz, ojciec duchowy

Poruszający był widok ludzi zgromadzonych na Placu Świętego Piotra. W czwartkowe popołudnie, gdy nad Kaplicą Sykstyńską uniósł się biały dym, na twarzach obecnych pojawiły się wzruszenie, modlitewna radość i napięcie oczekiwania. Wszyscy wpatrywali się w balkon Bazyliki, pytając: kto za chwilę pojawi się w białej sutannie jako nowy pasterz Kościoła? Wzruszenie to nie dotyczyło tylko tych, którzy byli wtedy na placu. Wielu ludzi, także siedząc przed telewizorem, przeżywało głęboko tę chwilę. Oczekiwanie na papieża – Ojca dla świata – obudziło w sercach wierzących poczucie jedności i nadziei, pokazując tęsknotę za duchowym przewodnikiem.

Ks. dr Tomasz Adamczyk — 11.05.2025

Takie chwile pokazują, jak bardzo Kościół jest wspólnotą serc – zjednoczonych modlitwą, pragnieniem i wiarą. To pragnienie obecności Ojca nie jest tylko emocjonalną potrzebą dziecka, ale głębokim znakiem duchowej tęsknoty wpisanej w serce człowieka. W każdym z nas żyje wewnętrzne wołanie: „Ojcze, nie zostawiaj mnie”. To nie przypadek, że Jezus uczył nas modlić się słowami: „Ojcze nasz”. Nie „Bóg nasz”, nie „Stwórco nasz” – ale właśnie Ojciec. Bo to ojcostwo Boga jest odpowiedzią na najbardziej fundamentalną potrzebę człowieka: by być kochanym, uznanym, prowadzonym.

Współczesny świat, dotknięty kryzysem autorytetu, rozpadem rodzin, zanikiem trwałych więzi, szczególnie cierpi z powodu kryzysu ojcostwa. Dziś, gdy młodzi ludzie rzadko rozmawiają z własnymi ojcami, ale wciąż najbardziej liczą się z ich zdaniem – Kościół musi znów pokazać Ojca. Nie instytucję, nie przepisy, ale żywą miłość Ojca, który widzi, rozumie, przebacza, wychowuje. Dobry pasterz dba o swoje owce. W Palestynie często to nie właściciel, lecz wynajęty pasterz pilnował stada.

Jezus mówi jasno: On sam będzie pasterzem. On nie ucieknie. Wielu najemników w trudnych momentach, gdy groziło niebezpieczeństwo, opuszczało owce, zostawiając je same – wystawione na pastwę wilków i niebezpieczeństw. Ale dobry pasterz zostaje. Trwa. Nawet wtedy, gdy wokół gęstnieje ciemność, gdy grozi śmierć. W historii Kościoła nie brakuje takich świadków – kapłanów i pasterzy, którzy pozostali z powierzonymi sobie ludźmi mimo zagrożenia, mimo represji. Myślimy dziś z wdzięcznością o śp. księdzu Stanisławie Rogu, w dziesiątą rocznicę jego śmierci. Pierwszym proboszczu tej parafii. Dobrym księdzu. Pasterzu. Ojcu duchowym wielu z nas.

Wiele owiec może się zagubić. W palestyńskich stepach nie brakowało rozpadlin, cierni, rumowisk kamieni – pułapek, w które łatwo wpaść. W naszym życiu i kulturze tych duchowych pułapek jest jeszcze więcej: ideologie, nałogi, rozczarowania, złudzenia wolności. Czasem ktoś odchodzi, bo chce spróbować iść sam. Ale dobry pasterz nie przeprowadza rachunku ekonomicznego. Nie kalkuluje: „Zostało mi jeszcze dziewięćdziesiąt dziewięć, to przecież dużo”. On wyrusza – szuka, aż



EK

znajdzie. Bo Syn Człowieczy przyszedł po to, by szukać i ocalić to, co zginęło. I nie przestaje szukać, choćby noc zapadła, choćby przyszło zmęczenie. Nie liczy nieprzespanych godzin. Narzą życie, bo kocha. Bo każda zagubiona owca jest cenna. Dobry pasterz nie pogania kijem. Nie rani wyrzutem. On bierze na ramiona. Przytula, niesie, prowadzi do domu. Takiego Pasterza mamy – i takiego pasterzowania potrzeba dziś w Kościele.

Taki był ksiądz Stanisław Róg. Jednym z ważniejszych momentów w jego kapłańskiej posłudze było mianowanie go przez arcybiskupa Józefa Życińskiego wikariuszem biskupim do spraw kapłańskich – jednym z najważniejszych zadań w strukturze diecezji. Ale ważniejsze niż funkcja

(Ciąg dalszy na stronie 10)

(Ciąg dalszy ze strony 9)

było to, co nią chciał wyrazić Arcybiskup. Poprzez ten gest pokazywał księżom, jakiego kapłaństwa oczekuje od duchowieństwa.

A jaki to był styl? To był styl otwartego domu — dostępnego dla wszystkich. Styl troski o powołania, zaangażowania wiernych w życie wspólnot, serdeczności i hojności wobec potrzebujących. Oto, jak opisał ks. Roga w liście do Ojca Świętego prosząc o nadanie mu tytułu Kapelana Jego Świątobliwości: „Według świadectw odpowiedzialnych za formację (seminaryjną), był zawsze człowiekiem spokojnym, zrównoważonym, pracowitym, szczególnie uzdolnionym zarówno praktycznie, jak i teoretycznie.

Ksiądz Stanisław cieszył się uznaniem i dużym szacunkiem zarówno wśród duchowieństwa diecezjalnego, jak i poza diecezją, szczególnie za swoją wrażliwość i gotowość niesienia pomocy osobom starszym, chorym i potrzebującym. Cechuje się wielkim oddaniem Kościołowi i troską o dobro wspólne. Może być wzorem kapłańskiego otwarcia na innych, zwłaszcza na tych najbardziej potrzebujących”.

Plurimos Annos!

Ks. Marek Urban został naszym proboszczem 22 maja 2015 r. po śmierci ks. Stanisława Roga, pierwszego proboszcza i budowniczego kościoła. Przyszedł do nas w trudnej sytuacji żałoby po ks. Prałacie Stanisławie, ale z sercem otwartym na każdego z nas.

Ewa Kamińska

W specjalnym wydaniu Głosu św. Antoniego z czerwca 2015 roku ks. Marek wyznał: „Nominacja na proboszcza parafii pw. św. Antoniego w Lublinie była dla mnie pewnym zaskoczeniem. Zdaję sobie sprawę, że ta funkcja jest bardzo odpowiedzialna. Proboszcz ma bowiem troszczyć się o zbawienie powierzonych mu wiernych, by nie zagubili swojej drogi do Pana Boga. Decyzję ks. Arcybiskupa Stanisława Budzika przyjąłem z wielkim zaufaniem Bogu, który dał mi dużo pokoju. Pomogło mi na pewno to, że ostatnie dni były przepelnione intensywną modlitwą do Ducha Świętego, wszak był to czas nowenny przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego.

Modlitwa do Ducha Świętego wiąże się z gotowością na przyjęcie czegoś, co jest nieznane. W takim duchu przyjmuję to wyzwanie, chociaż z drżeniem serca. Mam świadomość odpowiedzialności za podjęcie tego dzieła, zwłaszcza po Kimś, kto

Pozwólcie, że wspomnę trzy obrazy, który utkwily mi w pamięci. Pierwszy — codzienny, wieczorny spacer ulicami parafii z różańcem w ręku. Spotykał ludzi, rozmawiał, znał ich. Był z nimi — był dla nich. Drugi — gdy w parafii był pojawiła się trudna kwestia, i został przez kilka osób oskarżony, że nie dopilnował, nie był wystarczający dobry jako proboszcz, pasterz, ks. Róg, poruszony sytuacją, udał się do arcybiskupa i poprosił o przeniesienie do mniejszej parafii. Chciał wziąć na siebie odpowiedzialność, nawet jeśli jej formalnie nie ponosił. Wówczas usłyszał: „Nie ma mowy. Jakość kapłaństwa w Lublinie bez księdza by spadła”. A przecież miał gotowy kościół, plebanię. Był gotów wszystko zostawić — jeśli miałoby to służyć ludziom. On wskazywał zawsze na Chrystusa, nie na siebie. Trzeci — trudne czasy budowy parafii. Młodzież przez pomyłkę pocięła wykładzinę, przeznaczoną dla innego kościoła. Gdy przyszli z przeprosinami, chcąc zapłacić, ksiądz Róg tylko uśmiechnął się i powiedział: „To ja wam dziękuję, że w ogóle coś chcecie tutaj robić.” A potem dodał: „Ja bym dał młodzie-

ży nawet siekierę, żeby porąbali mój telewizor, jeśli dzięki temu będą chcieli coś zrobić dla tej parafii”.

Co nam zostawia jako przesłanie ksiądz proboszcz Stanisław Róg? Zostawia wołanie:

1. Zaangażujcie się w życie parafii. Niech to będzie wasz dom.
2. Odmawiajcie różaniec.
3. Przychodźcie do kościoła na adorację.
4. Budujcie wasze relacje w oparciu o dobroć i życzliwość.
5. Niech Chrystus będzie waszym przewodnikiem, dobrym pasterzem, który zaprowadzi was do domu Ojca.

Tak też żył ks. Stanisław Róg: był pasterzem, bo był ojcem. Nie tylko do nas mówił, ale umiał nas słuchać. Nie tylko budował kościół z cegieł, ale wspólnotę z ludzkich serc. Nie zasłonił sobą Chrystusa — tylko do Niego prowadził. A to jest właśnie największe podobieństwo ojca i pasterza: być znakiem i świadectwem obecności Boga, który troszczy się o człowieka jak o swoje dziecko.



życiu i w Kościele, na Was dorosłych i w pełni życia, na Was, przeżywających swój sędziwy okres życia. Jesteście już w moim sercu”.

Liturgiczne wprowadzenie Księdza Marka odbyło się 13 czerwca 2015 roku podczas głównej Mszy Świętej o godzinie 18.00 w uroczystość odpustową, w obecności licznie zgromadzonych kapłanów i wiernych. W tym dniu przeżywaliśmy również nawiedzenie parafii przez



Zdjęcia: Ewa Kamińska

figurę św. Michała Archaniola z Gargano, którą uroczystie ukoronował ks. Prałat Marian Matusik. Rekolekcje Antoniańskie prowadził michalita ks. Jan Seremak, kustosz tej figury w Miejscu Piastowym. Do wspólnoty parafialnej w imieniu Arcybiskupa Stanisława Budzika wprowadził nowo mianowanego Proboszcza ks. wicedziekan Marek Warchoł.

W „Głosie św. Antoniego” – Lipecz-Sierpień 2015 – tak napisaliśmy o tym wielkim wydarzeniu.

– Otocz opieką nasze rodziny – prosiła, witając ks. Marka, przedstawicielka parafian. – Wspieraj nas w pokonywaniu trudów codziennego życia. Pomóż trwać w miłości i jedności. Oślaniaj chorych, starszych i samotnych. Błogosław młodzieży i dzieciom. Broń od złego i chroń od wszelkich nieszczęść.

Na Mszę św. odpustową o godz. 18.00 przybyło ok. 50 kapłanów i bardzo wielu wiernych świeckich. Ks. wicedziekan Marek Warchoł odczytał nominację Arcybiskupa Metropolity Lubelskiego Stanisława Budzika dla ks. proboszcza. Po powitaniach ks. Marek Urban otrzymał klucze parafialne. Powiedział, że ze wzruszeniem podejmuje odpowiedzialność za życie duchowe całej społeczności parafialnej. – Tę pierwszą Mszę Świętą pragnę ofiarować za Was, Drodzy Parafianie – powiedział. – Chcę modlić się za żywych, byście nieustannie wzrastali w łasce wiary, poddawali się Bożemu prowadzeniu. Polecam

Bogu także Zmarłych, wśród nich mojego poprzednika ks. Prałata Stanisława Roga, by mogli doświadczać pełni radości życia wiecznego.

– Obyś zawsze, ilekroć będziesz wyciągał nad tym ludem swoje ręce kapłańskie, miał wsparcie św. Antoniego, św. Michała Archaniola i Najświętszej Maryi Panny – zwrócił się do ks. Marka w homilii ks. Jan Seremak.

Dopełniając objęcie parafii ks. Marek Urban wypowiedział wobec zgromadzonych uroczyste wyznanie wiary i złożył przysięgę wiernego wypełniania urzędu proboszcza powierzonego mu w imieniu Kościoła.

Po tradycyjnym poświęceniu lilii i chlebków św. Antoniego ks. Marek Urban dziękował Bogu za opiekę nad parafią w osobie św. Antoniego oraz za duchową obecność w naszym życiu św. Michała Archaniola i jego pomoc w walce ze złem. – Miesiąc temu Pan Bóg zabrał do niebieskiej ojczyzny Ojca tej wspólnoty, ks. prałata Stanisława Roga – powiedział. – Dzisiaj z woli ks. abp. Stanisława Budzika do kontynuowania jego dzieła stawia pośród Was mnie. Przyjmuję z uszanowaniem i wielką wdzięcznością wszystko, co przez prawie 30 lat dokonywało się w [...] parafii św. Antoniego. Bliskie są mi w tym momencie słowa, św. Pawła do jednej ze wspólnot chrześcijańskich: „Nie przybyłem, aby błyszczać słowem i mądrością głosić wam świadectwo Boże. Postanowiłem bowiem będąc wśród was, nie znać niczego więcej jak tylko

Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego” (1Kor 2, 1b-2). Dlatego modlę się i proszę Was o modlitwę, aby „mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej” (1Kor 2, 4-5). [...] Wpatrując się w kruchą, ale wielką obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie, trzeba przypominać sobie, że to On prowadzi Kościół i prowadzi także tę parafię.

Po dziesięciu latach od tamtych dni, kochany Księżu Proboszczu, pragniemy Ci z całego serca podziękować za Twoją modlitwę, poświęcenie i troskę o każdego i każdą z nas. Wiemy, że dużo Cię kosztujemy – pracy od rana do późnego wieczoru, czasem i nieprzespanych nocy, ale na Twoją miłość do nas odpowiadamy Ci miłością i codzienną modlitwą w Twojej intencji.

Przez dziesięć lat Twojego pastrozowania, możemy poszczycić się wieloma rzeczami: powstały nowe grupy parafialne, rozwinął się kult św. Antoniego i Matki Bożej z Kibeho, przybyły nowe nabożeństwa, powstała w nowym kształcie Kaplica Adoracji pw. Matki Bożej, Świętych i Błogosławionych Polskich, która jest Gwiazdą na płaszczu Maryi.

Dziękujemy za Twoje gospodarskie oko i dbałość o naszą świątynię i Dom Katechetyczny. Jesteśmy Ci wdzięczni, Księżu Proboszczu za kultywowanie pamięci o ks. prałacie Stanisławie Rogu, m.in. przez starania o nadanie imienia Skweru ks. Prałata Stanisława Roga oraz utworzenie Kącika pamięci pod jego imieniem.

Mimo wielu dodatkowych obowiązków – nasz ks. Proboszcz pełni dodatkowe funkcje w Archidiecezji Lubelskiej. Jest ojcem duchownym kapłanów Archidiecezji Lubelskiej, diecezjalnym moderatorem Domo-ego Kościoła, członkiem III Synodu Archidiecezji Lubelskiej, członkiem Zespołu ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży, członkiem Zespołu ds. nowej ewangelizacji, członkiem Rady Centrum Jana Pawła II, w dekanacie jest wicedziekanem – masz czas dla każdego z nas i każdy jest dla Ciebie ważny.

Dziękujemy za Twoje serce! Ufam, że Bóg pobłogosławi dalsze inicjatywy, a św. Antoni nadal będzie Cię wspierał swoim wstawiennictwem. Plurimos annos!

I Komunia Święta — 17.05.2025



W sobotę 17 maja 2025 roku 78 dzieci z klas trzecich Szkoły Podstawowej przeżywały uroczystość I Komunii Świętej na Mszy Świętej o godz. 10.30. Eucharystii przewodniczył ks. Proboszcz Marek Urban. Współcelebransem był ks. Radosław Matraszek, nasz dawny wikariusz. - Chcemy z wami przypomnieć sobie, jak wielkim darem i skarbem dla nas jest Pan Jezus - powiedział ks. Proboszcz.

Ewa i Tomasz Kamińscy

Homilia, jaką wygłosił ks. Proboszcz miała formę dialogu z dziećmi. Rozmowa przypominała wiele faktów z życia i nauczania Pana Jezusa. Zwrócił uwagę, że przyjęcie Jezu-

sa w Komunii Świętej jest zaproszeniem do życia w Królestwie Bożym. - To jest zaproszenie nie tylko dla dzieci - powiedział ks. Marek. - To zaproszenie także dla księdza, dla bab-

ci, siostry czy brata, dla mamy i taty. Jest w nas pragnienie, by rozpoznać wolę Boga i nią się kierować. Jest pragnienie, byśmy zostawili po sobie ślad pokoju, jedności, tylko trzeba się przełamać, przyznać komuś rację, nabrać dystansu. Komunia, to także zaproszenie, byśmy wnosili radość, którą Ewangelia nazywa radością w Duchu Świętym, czyli żyć w jedności z Bogiem.

Ks. Proboszcz podkreślił, że potrzebny jest do tego sakrament spowiedzi, do którego można przystępować nawet każdego dnia, gdy jest taka potrzeba. - Powierzamy was, całe wasze rodziny i zaproszonych gości, abyście podążali tą drogą, o co się gorąco modlę - powiedział ks. Marek. Do I Komunii Świętej przygotowywali dzieci: s. Dominika Lis, ks. Marcin Wójtowicz, pomagała s. Katarzyna Okroy. Ks. Marek dziękował rodzinom za zaangażowanie w przygotowanie uroczystości oraz za dar Ołtarza, który wesprze wymianę foteli w Dolnym Kościele. Po zakończeniu Mszy Świętej każde dziecko otrzymało chlebek, aby podzielić się z bliskimi w domu przy stole. Dzięki pracy s. Gracji, s. Katarzyny i jednej z mam dziecka komunijnego, kościół był przepięknie udekorowany. Podziękowania objęły wszystkich, którzy zadbali o piękno Liturgii.



Nabożeństwo majowe przy figurze św. Józefa



Zdjęcia: Ewa Kamińska — 1 maja 2025

Z troską o każde życie

Ewa i Tomasz Kamińscy

Jednym z głównych charyzmatów Wspólnoty Guadalupe działającej przy Archikatedrze Lubelskiej, jest obrona świętości życia od poczęcia, aż do naturalnej śmierci. Owocem duchowym Wspólnoty i wspierającej jej działania Fundacji Guadalupe jest nowopowstałe Centrum Guadalupe, które chce pomóc kobietom przejść przez ciążę w godności i spokoju. Poprzez wsparcie duchowe, emocjonalne, materialne i edukacyjne pragnie ono pomóc kobietom radzić sobie z wyzwaniami, jakie niesie ze sobą ciąża, szczególnie będących w trudnych sytuacjach życiowych. Centrum, które mieści się przy ulicy Królewskiej 10, zostało poświęcone przez ks. dr. Krzysztofa Kwiatkowskiego, proboszcza parafii archikatedralnej, 15 marca 2025 r. w obecności członków Wspólnoty Guadalupe z jej liderami Agnieszką i Pawłem Krasuckimi.

Działalność Centrum Guadalupe związana jest z fundamentalną troską o każde życie, od momentu poczęcia, aż do naturalnej śmierci. Życie jest święte i warte ochrony. Sensem działania jest pokazanie, że istnieją inne rozwiązania niż aborcja. Oferuje pomoc kobietom w ciąży i daje im możliwość wyboru życia. Centrum, to także wzmacnianie rodzin, dzięki wspieraniu kobiet w ciąży, co przyczynia się do budowania silniejszych rodzin i społeczności. Centrum chce zwiększyć świadomość społeczną na temat wartości życia i promować postawy pro-life. Przez wsparcie kobiet w ciąży, Centrum promuje wartości takie jak miłość, szacunek i solidarność. Zapewnia wsparcie duchowe, emocjonalne i psychiczne, aby pomóc kobietom przejść przez ten czas z poczuciem bezpieczeństwa i opieki.



CENTRUM GUADALUPE

pomoc dla kobiet w ciąży

JESTEŚ W CIĄŻY?
Znalazłaś się w trudnej sytuacji?
Wiesz o zagrożeniu życia
nienarodzonego dziecka?

ZADZWOŃ +48 455 409 465
LUB NAPISZ DO NAS SMS / E-MAIL
centrumguadalupe@gmail.com



W ramach naszej działalności
charytatywnej wspieramy kobiety,
które znalazły się w trudnej sytuacji
życiowej i potrzebują pomocy.

ABY WSPOMÓC NASZĄ DZIAŁALNOŚĆ WPLAĆ DAROWIZNĘ
NA KONTO NASZEJ FUNDACJI. Z TYTUŁEM PRZELEWU:
"DAROWIZNA NA DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWĄ FUNDACJI".
FUNDACJA GUADALUPE
BANK PEKAO SA III O. W LUBLINIE

NUMER RACHUNKU: 04 1240 2382 1111 0010 5846 7939





Fot. Tomasz Kamiński. Poświęcenie Centrum Guadalupe

To także pomoc materialna: odzież ciążowa, artykuły dziecięce, jedzenie, a nawet schronienie dla kobiet w trudnej sytuacji życiowej. Oferowane są programy edukacyjne i doradcze, pomagające lepiej zrozumieć kobietom swoją sytuację, wskazujące możliwości wsparcia i promujące wiedzę na temat zdrowia prenatalnego i przygotowania do macierzyństwa. Centrum wskazuje na inne sposoby radzenia sobie z nieplanowaną ciążą, takie jak adopcja czy programy wsparcia dla samotnych matek. Stara się także przeciwdziałać stygmatyzacji związanej z nieplanowaną ciążą, promując zrozumienie, akceptację i pomoc zamiast osądzania.

Niech wzrok sięga Jasnej Góry



W poniedziałek 26 maja odprawiona została Majówka przy figurze Matki Bożej z Lourdes. Modlitwę prowadził ks. Marcin Rejak. – Dzisiaj jest Dzień Matki. Na taki dzień czeka się cały rok, żeby podziękować naszym mamom za dar życia, za to, że dzięki nim jesteśmy na tym świecie. Chcemy prosić, by nasze mamy Bóg błogosławił, a te, których już nie ma wśród nas, doświadczyły życia wiecznego i wpatrywania się w Mamę Niebiańską – powiedział ks. Marcin. – Jak co roku gromadzimy się tutaj, aby modlić się przed figurą Maryi. Oddajmy Jej sprawy, które nosimy w sercu. Szczególnie chcemy modlić się w intencji naszej ojczyzny w tych szczególnych dniach, które są przed nami, żeby Matka Boża chroniła nasz naród od wszelkiego zła i niebezpieczeństw. Polecamy rodziny i osoby, które potrzebują naszej modlitwy,

które przeżywają kryzysy, a może doświadczają jakiś dramatów, trudnych sytuacji. Prosimy, żeby Matka Boża dzisiaj szczególnie je otaczała. Chcemy modlić się za każdą i każdego z was, za całą parafię, za państwa Halinę i Sławomira Chylińskich, którzy ofiarnie dbają o ten ogród przed figurą Matki Bożej i poświęcają swój czas w pielęgnację tego miejsca. Prosimy, by Bóg obdarowywał ich swoim błogosławieństwem. Wszystkie sprawy noszone w sercach oddajmy Maryi.

– Nasi dziadkowie, pradziadkowie, modlili się przed tymi figurami, śpiewali Litanie, śpiewali pieśni – powiedział po Litani Loretanckiej ks. Marcin. Nikt nie może nam tego zabrać, nikt nie może tego zniszczyć. Gromadźmy się tak, jak czynimy to teraz i jak co roku. To jest Boża Łaska, to jest Boży Dar. Zараżajmy tym



najmłodszych. Dobrze, że tutaj są dzieci i jest młodzież. Oni mają przynosić to w przyszłość, kultywować tę tradycję modlitwy pod figurą Maryi. W was jest siła, w nas jest siła, nikt nie może nam tego zabrać, usunąć. Dzisiaj, kiedy szczególnie modlimy się za Ojczyznę, niech nasz wzrok sięga do Jasnej Góry, do Tej, która zawsze broniła naszego narodu. Ona nigdy nie opuściła swoich dzieci. Przechodziliśmy przez wiele trudnych, bolesnych wydarzeń. Czy to najazdy Szwedów, powstania, czy później II wojna światowa i czas komunizmu. Maryja ciągle nam przypominała, że zwraca swoją dłoń ku Jezusowi i mówi: „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie mój Syn”. Mamy dzisiaj zwracać swoje myśli ku Maryi, która jest naszą Matką i Królową. [...] Dobrze, że odpowiedzieliśmy na Jej zaproszenie, że przyszliśmy, aby dać Jej prezent, najpiękniejszą różę, którą jest każdy z nas. [...] Matka Boża dzisiaj nam towarzyszy z nieba, błogosławi wskazuje na Jezusa, byśmy stale patrzyli na Niego i ciągle przyjmowali całym sercem. Św. Filip Nereusz, którego dzisiaj wspominamy, mówił, że smutny święty, to żaden święty. Mamy więc przede wszystkim mieć tę radość Ducha Świętego i nieść ją innym.

Ewa i Tomasz Kamińscy



Zdjęcia: Ewa Kamińska

Potrzebne są nasze małe ofiary

W 10. rozdziale Ewangelii wg św. Jana czytamy, że Bóg jest większy od wszystkich i nikt nie jest w stanie wyrwać z jego ręki owiec, czyli nas. Możemy przez to rozumieć, że jesteśmy bezpieczni, bo Bóg jest ponad wszystko, jest wszechmogący i nie ma takiej siły, która byłaby większa od Niego, a więc będąc w Jego rękach nie stanie nam się krzywda.

Ale z drugiej strony, w czasie jednego z fatimskich objawień Maryja pokazała dzieciom piekło, czyli rzeczywistość bez Boga, w której bardzo wiele dusz cierpi okrutne męki. Jest więc jednak siła, która jest w stanie wyrwać człowieka z ręki Pana Boga. Czy stoi to w sprzeczności ze słowami Ewangelii? Otóż nie. Kluczem do odpowiedzi jest wolna wola człowieka. To jedyna moc, która może wyrwać człowieka z ręki Pana Boga. Człowiek sam od Boga odchodzi, od Jego miłości. Sam tę miłość odrzuca i chce realizować swoją własną wolę. Największą karą, jaka może przytrafić się człowiekowi, jest to, że Bóg zgadza się na jego wolę. Pozwala, żeby się działo tak, jak chce człowiek. Niestety, człowiek w swojej ograniczoności wybiera najczęściej złe. Jeżeli patrzy tylko przez pryzmat swoich oczekiwań i pragnień, to takie wybory będą nietrafione.

Bóg chce, żeby realizowała się jego wola, bo wie, jaki jest najlepszy plan na nasze życie i to jest znak Jego miłości do nas. Człowiek jednak się buntuje, chce robić po swojemu. Tu dokonuje wybór, czy chcemy być z Bogiem, czy raczej pragniemy iść swoimi drogami. Chcemy być szczęśliwi, a najczęściej doświadczamy cierpień.

Człowiek, który odrzuca Boga zrywa z Nim relację, nie dba o sakramenty, o modlitwę, wpada w coraz większą ciemność, pustkę, nie umie przyznać się do swojej słabości, do tego, że źle wybrał. Wydaje mu się, że ma kontrolę nad tym, co robi, ale tak naprawdę w zatwardziałości brnie w złym kierunku. Nie ma żadnej kontroli, tylko idzie w przepaść, w stronę wiecznego potępienia. Dlatego Maryja pokazała dzieciom fatimskim piekło, by miały świadomość, że człowiek, który odchodzi od Boga, sam skazuje się na wieczne potępienie. Bóg tego nie chce. Jednym z zadań dzieci była modlitwa i pokuta za grzeszników. To znaczy, że ci, którzy są blisko Niego i ofiarują swoje modlitwy i cierpienia za tych, którzy idą na zatracenie, to na mocy tych ofiar, czyli modlitwy i cierpienia, Bóg będzie w stanie dotrzeć do zatwardzającego serca. Sami nie mogą zmienić, bo tego nie chcą.



Zdjęcia: Ewa Kamińska

Potrzebna jest siła z zewnątrz, która by przemieniła ich serca, by jakoś sprawiła, że wrócą do źródła życia, do Boga, który daje miłość i życie.

To dla nas ważne przesłanie, kiedy spotykamy się na nabożeństwie fatimskim, byśmy podejmowali modlitwę za grzeszników i ponosili drobne ofiary, których przecież w codzienności jest mnóstwo. To jakieś drobne niedogodności, może problemy zdrowotne, zmagania, nieporozumienia, drobne krzyże. Myślimy, dlaczego nigdy nie może być normalnie, zawsze jest jakoś nie tak. Warto wtedy powiedzieć: „Panie Jezu, jest mi źle, trudno. Więc ofiaruję to za grzeszników. Niech to cierpienie nie pójdzie na marne. Ty wiesz, komu”. Bóg przekaże te ofiary duchowe. Może kiedyś po śmierci zobaczymy rzesze ludzi, którzy nawrócili się dzięki właśnie tym drobnym ofiarom, które Bóg wykorzysta, żeby dotrzeć do tego zatwardzającego serca grzesznika. [...] Radość, która wypływa z tego, że człowiek nawraca się do Boga, jest ogromna. Kiedy ktoś bliski pokłóci się z nami jest bardzo nieprzyjemnie, ale kiedy dochodzi do zgody, gdy ktoś przyznaje się do

błędu i prosi o przebaczenie, chce się pojednać, przychodzi wielki pokój, radość. Wszystko idzie w niepamięć. Tak jest w ludzkich relacjach, a co dopiero w relacji Bóg – człowiek. Jak wielka musi być radość w sercu Boga, gdy człowiek z własnej woli wraca do Niego i prosi o miłosierdzie.

Żeby jak najwięcej dusz wracało do Boga, potrzeba naszej z Nim współpracy, czyli modlitwy i ofiary. Chodzi najpierw o to, abyśmy dbali o więź z Chrystusem, żeby była mocna, niezachwiana, żebyśmy sami ciągle wracali do Niego, ale mieli w pamięci tych, którzy są daleko. Obyśmy poprzez nasze modlitwy i ofiary jak najwięcej dusz przyciągnęli do Chrystusa.

„Maryjo Niepokalana, prosimy o pomoc, abyśmy potrafili zobaczyć, że w każdej modlitwie i w każdym drobnym cierpieniu jest wielka wartość. Wartość ludzkiego życia, życia wiecznego. Oby tych naszych drobnych ofiar było jak najwięcej i aby jak najwięcej było dusz, które wracają do Chrystusa. Amen.

Homilia ks. Daniela Mazurka
13.05.2025



Fot. Archiwum Parafii

Ks. Marcin Wójtowicz pod koniec maja obchodził 20. rocznicę święceń kapłańskich. Z tej okazji w niedzielę 25 maja w Dolnym Kościele dzieci wraz z rodzicami złożyły życzenia na Mszy Świętej o 10.30.

Na Mszy Świętej o 12.00 przedstawiciele Rady Duszpasterskiej życzyli dalszych lat owocnej posługi kapłańskiej, opieki Maryi i zdrowia.



Fot. Bartek Ejnik



Fot. Ewa Kamińska

We wtorek 27 maja w naszym kościele księża obchodzący 6. rocznicę święceń kapłańskich odprawili dziękczynną Mszę Świętą za dar powołania. Przewodniczył ks. Rafał Bratos. Wraz z nim Eucharystię celebrowali: ks. Szymon Majewski, ks. Mateusz Golec, ks. Adam Blicharz i ks. Adam Sowa oraz nasz ks. Proboszcz Marek Urban.

Księżom Jubilatom złożyli życzenia przedstawiciele Rady Duszpasterskiej opieki Pana Boga i Maryi na każdy dzień, radości oraz satysfakcji w dalszej posłudze duszpasterskiej.



Fot. Grażyna Bryda — 18 maja 2025

Przedstawiciele parafialnego Towarzystwa Przyjaciół Seminarium z ks. dr. Adamem Pendlem na spotkaniu w Seminarium.

Czerwiec w parafii

Przez cały czerwiec o godz. 17.30 odbywa się nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa (w dniach Oktawy Bożego Ciała nabożeństwo połączone jest z procesją. W niedzielę 15 czerwca nabożeństwo odbędzie się o godz. 11.30.

W środy Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy rozpoczyna się o godz. 17.45.

30 maja – 7 kwietnia – Nowenna przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego

1 czerwca – Niedziela - Wniebowstąpienie Pańskie, Dzień Dziecka.

Tego dnia gościć będziemy na Mszach św. znaną nam dr Helenę Pyz, lekarkę, świecą konsekrowaną, która poświęciła swoje życie dla trędowatych w Indiach. Będzie okolicznościowy kiermasz i możliwość wsparcia działań podejmowanych przez Sekretariat Misyjny Jeewodaya. Po Mszy św. o godz. 12.00 - zmiana tajemnic różańcowych.

2 czerwca – pierwszy poniedziałek miesiąca – na Mszy św. o godz. 18.00 modlimy się o pokój za wstawiennictwem franciszkańskich męczenników – bł. Michała Tomaszka i bł. Zbigniewa Strzałkowskiego. Przy ołtarzu wystawione są ich relikwie.

3 czerwca – pierwszy wtorek miesiąca – na Mszę św. o 18.00 szczególnie zaproszeni są członkowie Diakonii Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii, a także wszyscy, którzy pragną do niej dołączyć.

4 czerwca – 12 czerwca – Nowenna do św. Antoniego

6 czerwca - pierwszy piątek miesiąca - wynagradzamy Najświętszemu Sercu Jezusa. Przed południem kapłani odwiedzają chorych.

- dodatkowa Msza św. w Kaplicy o godz. 21.00, po której nastąpi całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 7.00.

Osoby, które pragną przyjść na modlitwę, proszone są o wpisanie się do Księgi Adoracji w Kaplicy w wybranych przez siebie godzinach. Od godziny 21.00 do 22.00 będzie też dodatkowy dyżur spowiedzi w konfesjonale w kościele.

7 czerwca - pierwsza sobota miesiąca - w kościele dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu po Mszy św. o godz. 18.00 **do godz. 20.00**. W czasie Mszy św. i adoracji wystawione są relikwie św. Maksymiliana Kolbe, wielkiego czciciela Niepokalanej.

W pierwszą sobotę miesiąca wynagradzamy Niepokalanemu Sercu Maryi za pięć obelg spełniając następujące warunki: przez pięć kolejnych miesięcy w pierwsze soboty należy odprawić spowiedź, przyjąć Komunię świętą, odmówić jedną część Różańca i przez piętnaście minut rozmyślać nad piętnastu tajemnicami różańcowymi lub nad jedną z nich.

Gorąco zachęcamy do praktyki pierwszych sobót miesiąca jako odpowiedź na wezwanie Maryi z Fatimy.

7 czerwca – rocznica I Komunii Świętej o godz. 10.30.

7 czerwca - Wigilia Zesłania Ducha Świętego – O godz. 20.00 – Droga Światła. Około godz. 20.30 uroczysta Msza Święta Wigilii Uroczystości Zesłania Ducha Świętego z modlitwą o rozpalenie w nas na nowo darów Ducha Świętego. „To wieczorne czuwanie, to ważny moment modlitwy o ożywienie wiary dla

wszystkich szukających doświadczenia Boga, jak też zaangażowanych w życie parafii. Do wspólnej modlitwy w Wigilię Zesłania Ducha Świętego zapraszamy szczególnie członków naszych parafialnych grup” – z ogłoszeń parafialnych.

8 czerwca – Zesłanie Ducha Świętego

8 czerwca – o godz. 19.00 Koncert Organowy w wykonaniu Zbigniewa Gacha – w ramach VI Antoniańskich Koncertów Organowych

9 czerwca – Święto NMP Matki Kościoła – porządek Mszy Świętych: 7.00, 9.00, 16.30 i 18.00

10-12 czerwca – Rekolekcje Antoniańskie – Msze św. o 7.00, 9.00 i 18.00. Program na 19. stronie
Rekolekcje głosi O. Wiesław Zielonka OMI, Misjonarz Oblat Maryi Niepokalanej

13 czerwca – Odpust parafialny – Msze św. z nauką o godz. 7.00, 9.00, 10.30

O godz. - o godz. 17.00 – Nabożeństwo Fatimskie i nabożeństwo czerwcowe

O godz. 18.00 – Główna Msza św. odpustowa pod przewodnictwem ks. Biskupa Artura Mizińskiego. Msza św. zakończy się procesją.

15 czerwca – Festyn Parafialny pod hasłem „Maryja jest naszą nadzieją” w godzinach – 15.00- 20.00.

– godz. 19.00 – Czas Chwały

W tym dniu nabożeństwo czerwcowe odbędzie się o godz. 11.30.

19 czerwca – Boże Ciało – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Msze Święte o godz. 7.00, 9.00, po procesji ok. 11.30 oraz o 18.00.

Procesja ulicami osiedla rozpocznie się po Mszy św. o godz. 9.00

20 czerwca – III piątek m-ca – o godz. 18.00 – Msza św. zbiorowa z Nieszporami za Zmarłych

23 czerwca - Dzień Ojca

26 czerwca – zakończenie Oktawy Bożego Ciała – o godz. 17.30 nabożeństwo czerwcowe, o godz. 18.00 – Msza św., po której odbędzie się procesja do czterech ołtarzy wokół kościoła.

27 czerwca – Najświętszego Serca Pana Jezusa. Msze św. 7.00, 8.00, 16.30 i 18.00. O godz. 8.00 – Msza św. na zakończenie roku szkolnego

- dodatkowe nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa godz. 20.00 przy figurze Jezusa z otwartym Sercem przy ul. Trześniowskiej

27 czerwca - Po Mszy św. o godz. 18.00 – Różaniec do Siedmiu Boleści Maryi

28 czerwca – wspomnienie Niepokalanego Serca NMP – Msze św. o 7.00, 7.30 i 18.00.

29 czerwca – Niedziela, Uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła

- dodatkowe nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 20.00 przy Krzyżu Misyjnym na skarpie przy Rondzie gen. Leona Berbeckiego

Intencje modlitewne na czerwiec 2025

Diakonia Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii pw. św. Antoniego Padewskiego

Aby kult św. Antoniego z Padwy ożywił w nas troskę o pokój i dobro.



Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy



Módlmy się, aby każdy z nas znajdował pocieszenie w osobistej relacji z Jezusem, a z Jego Serca czerpał wzór współczującej miłości do świata.

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny



O łaskę pokonania wrogości i wzajemnych uprzedzeń w naszej Ojczyźnie.



Towarzystwo Przyjaciół MSD w Lublinie

1 - 7 czerwca

Za młodych ludzi, którzy wahają się, słysząc wewnętrzny głos do poświęcenia życia Bogu w kapłaństwie, aby mieli odwagę przezwyciężyć wszystkie lęki i cieszyć się realizacją swojego powołania.

8 - 14 czerwca

Przez wstawiennictwo patrona naszego Seminarium bł. ks. Antoniego Zawistowskiego módlmy się za alumnów, aby każdego dnia ich serca coraz bardziej upodabniały się do miłosiernego i pokornego Serca Jezusa.

15 - 21 czerwca

Za neoprezbiterów, którzy wkrótce udadzą się na swoje pierwsze parafialne placówki, aby byli żywymi świadkami Ewangelii miłości.

22 - 28 czerwca

O jasność umysłu i gorliwość serca dla alumnów zdających egzaminy w czasie letniej sesji, aby zdobytą wiedzą mogli w przyszłości służyć Ludowi Bożemu.

29 czerwca - 5 lipca

Za seminarzystów wyjeżdżających na wakacje, aby w czasie wypoczynku i odbywanych praktyk duszpasterskich potrafili dostrzegać Chrystusa w napotkanych osobach.



Fot. Ewa Kamińska

W niedzielę 4 maja 2025 harcerki z naszej parafii zorganizowały kiermasz ciast i ręcznie wykonanych upominków. Dochód przeznaczony będzie na obozy wakacyjne.

Odeszli do Pana

Eleonora Mańka	1936
Stefan Onopiak	1942
Alfreda Sokal	1937
Alicja Bieniek	1948
Marzena Cieślak	1967
Krystyna Mania	1945
Teresa Cybula	1943
Zbigniew Podlasin	1937
Jadwiga Kieroń	1943
Zofia Duda	1937
Zofia Kozak	1940

Nasz dar modlitwy

Ojcie Nasz, Zdrowaś Maryjo,
Chwała Ojcu, Wieczne odpoczywanie

I myślę, że to bardzo ważne, abyśmy wszyscy coraz bardziej uczyli się słuchać, aby wejść w dialog. Najpierw z Panem: zawsze słuchać Słowa Bożego. Potem także słuchać innych, umieć budować mosty, umieć słuchać, by nie osądzać, by nie zamykać drzwi z myślą, że to my mamy całą prawdę i nikt inny nie ma nam nic do powiedzenia.

Leon XIV

Informacje parafialne

- Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-245 Lublin. Tel. 81 747 70 75
- Msze Święte w niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.30, (górny kościół – dorośli, dolny kościół – dzieci), 12.00, 18.00 (dla młodzieży); w święta zniesione: 7.00, 9.00, 16.30, 18.00.
- Msze Święte w dni powszednie: 7.00, 7.30, 18.00, dodatkowo 16.30 (pierwsze piątki miesiąca w roku szkolnym). Całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w dni powszednie od 8.00 do 18.00.
- Spowiedź podczas każdej Mszy Świętej.
- Nabożeństwa okresowe: codziennie o 17.15.
- W pierwszą sobotę miesiąca oraz 16. dnia miesiąca – adoracja po Mszy Świętej wieczornej zakończona o godz. 21.00 Apelem Jasnogórskim
- W każdy wtorek o godz. 18.00 odprowadzana jest Msza Święta z Nieszporami zbiorowa do św. Antoniego. Intencje można wrzucać do specjalnych skrzynek.
- W każdy III piątek miesiąca o godz. 18.00 odprowadzana jest Msza Święta zbiorowa za Zmarłych.
- W każdą środę o godz. 17.45 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podziękowania i prośby do Matki Bożej Nieustającej Pomocy można przed nabożeństwem wrzucać do skrzynki w przedsionku kościoła.
- Kancelaria – dni powszednie: 7.30 – 8.00 oraz 17.00 – 17.45; soboty: 7.30 – 8.00.
- W niedzielę po każdej Mszy Świętej udzielane są informacje oraz przyjmowane intencje mszalne.
- Kiosk parafialny czynny od 17.00 do 17.45 oraz po Mszy Świętej wieczornej (poniedziałek – sobota). W niedziele i święta od 17.00 do 18.00 i po każdej Mszy Świętej.

REKOLEKCJE ANTONIAŃSKIE i ODPUST KU CZCI ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO – PATRONA PARAFII 10-13 CZERWCA 2025

Prowadzi: o. Wiesław Zielonka OMI (Misjonarz Oblat Maryi Niepokalanej)

Wtorek—10 czerwca

Godz. 7.00 – Msza św. z nauką

Godz. 9.00 – Msza św. z nauką z modlitwą za starszych i chorych parafian

Godz. 17.30 – nabożeństwo czerwcowe z nowenną do św. Antoniego z Padwy

Godz. 18.00 – Msza św. z nauką

Środa—11 czerwca

Godz. 7.00 – Msza św. z nauką

Godz. 9.00 – Msza św. z nauką

Godz. 17.30 – Nabożeństwo czerwcowe z nowenną do św. Antoniego z Padwy

Godz. 18.00 – Msza z nauką z modlitwą za małżonków świętujących w tym roku jubileusz 25 i 50-lecia życia małżeńskiego

Czwartek—12 czerwca

Godz. 7.00 – Msza św. z nauką

Godz. 9.00 – Msza św. z nauką

Godz. 17.30 – Nabożeństwo czerwcowe z nowenną do św. Antoniego z Padwy

Godz. 18.00 – Msza św. z nauką, z modlitwą za zmarłych parafian na przestrzeni minionego roku, zmarłych budowniczych i dobrodziejów naszej parafii

Przez cały czas trwania rekolekcji można będzie przystąpić do sakramentu pokuty.

Piątek—13 czerwca Uroczystość św. Antoniego Padewskiego

Godz. 7.00, 9.00, 10.30 – Msza św. z nauką

Godz. 17.00 – Nabożeństwo fatimskie i nabożeństwo czerwcowe

Godz. 18.00 – Główna Msza św. odpustowa z procesją – przewodniczy bp Artur Miziński

Chleb i lilie św. Antoniego Padewskiego

Wśród licznych opowieści o cudach za sprawą św. Antoniego, jest taka, która stała się źródłem tradycji rozdawania chleba Świętego Antoniego.

Pewna kobieta w Lizbonie nie zwróciła uwagi, że jej kilkuletni syn nachylił się nad miednicą z wodą. Chłopiec wpadł do środka i utopił się. Matka nie zdążyła go uratować. Zrozpaczona zaczęła wzywać św. Antoniego, błagając o przywrócenie życia dziecku. Wśród rozpaczliwego wołania, złożyła Świętemu z Padwy obietnicę, że jeśli chłopiec ożyje, przekaże ubogim tyle mąki, ile waży ciało jej synka. Św. Antoni, poruszony jej prośbą wstawił się za nią u Pana Boga i chłopiec ożył.

Na pamiątkę tego wydarzenia, we wspomnienie liturgiczne św. Antoniego – 13 czerwca, mieszkańcy miasta, za przykładem owej kobiety, zaczęli wypiekać chleby, które rozdawane były potrzebującym.

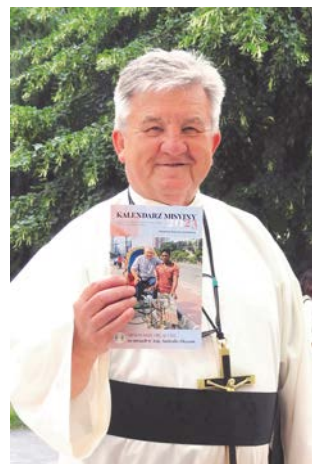
Współcześnie w wielu kościołach 13 czerwca święci się chlebki, które potem są rozdawane ubogim na pamiątkę cudu, jakiego Święty dokonał w Lizbonie. Chleby są także sprzedawane, a zebrane środki kierowane są na pomoc ubogim.



W ikonografii późnego średniowiecza palmę zachowano w rękach męczenników. Inni święci przedstawiani byli z białą lilią. Ten kwiat przywieźli z Ziemi Świętej do Europy krzyżowcy dopiero w XII wieku. Dziś ten kwiat nazywany jest lilią Madonny, albo lilią św. Józefa lub lilią św. Antoniego. Lilia jest też symbolem Maryi, Jej dziewictwa, czystości, niewinności i prostoty.

Lilia znalazła się na wizerunkach św. Antoniego prawdopodobnie dlatego, że w swoich kazaniach często mówił o jej symbolicznym znaczeniu. W jednym z nich czytamy: „Zwróć uwagę, że w lili są trzy właściwości: lekarstwo, blask i zapach. [...] Te trzy właściwości przedstawiają pokutników, ubogich duchem, którzy krzyżują swoje członki z ich wadami i pożądaniami, zachowują w sercach pokorę, aby zdusić bezwstydną pychę, strzegą czystości ciała i rozprzestrzeniają zapach dobrej sławy”.

Streszczając słowa Świętego można powiedzieć, że lilia jest symbolem świętości życia człowieka. Nawiązując do słów Jezusa, który mówił o wspaniałym wyglądzie „lili na polu” (Mt 6,28), św. Antoni zauważa, że na polu, jakim jest świat, lilię, czyli świętość człowieka, trzeba ochraniać, troszczyć się o nią, co wymaga czuwania. Wspomina, że trzeba pewnego heroizmu, aby pięknie kwitnąć na polu czyli pośród świata, gdzie tak łatwo może ulec zniszczeniu podwójny wdzięk tego kwiatu, to znaczy piękno świętego życia i zapach dobrej sławy.

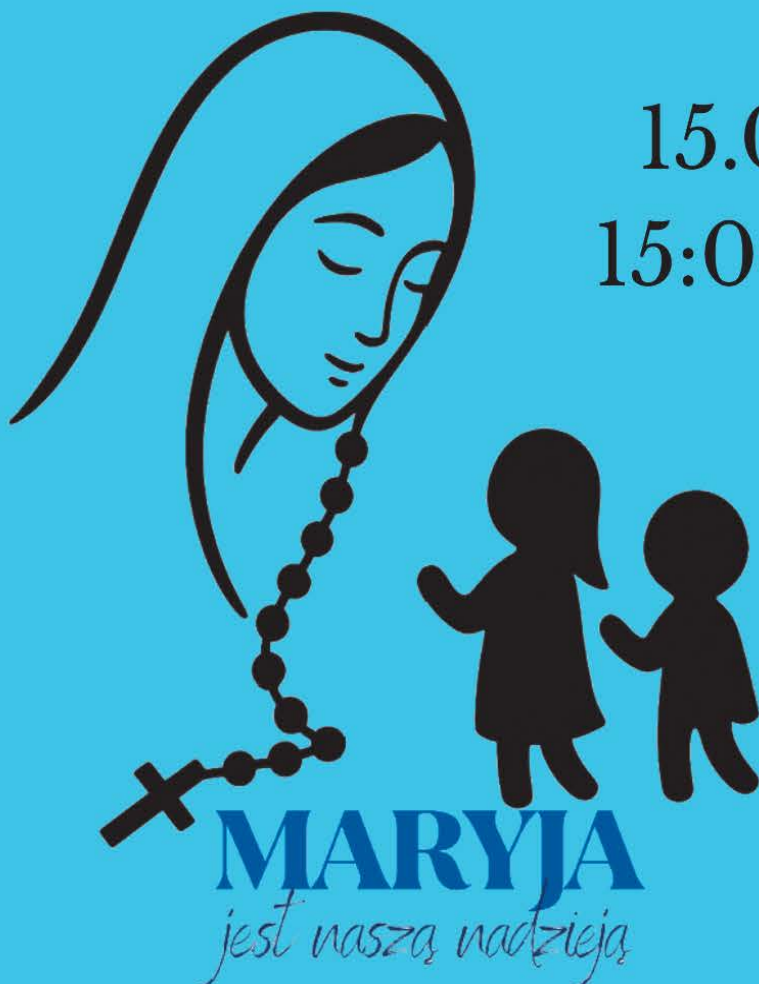




Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego
w Lublinie

FESTYN PARAFIALNY

15.06.2025
15:00 - 20.00



W programie:

Spektakl maryjny "Z dalekiej Fatimy..."

Wodzirej

Strefa VIP

Strefa gastro

Występ "Zespołu"

Ciekawe stoiska

Strefa dla dzieci

Gadżety parafialne

Czas Chwały